№ 8. Środa 11. Stycznia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Zamulińce*, w obwodzie kołomyjskim, celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy istniejący budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela stosownie urządzić i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawić sprzęty szkolne, starać się o ochędóstwo w szkole, na opał szkoły dawać rocznie po 5 n. a. sagów drzewa, tudzież zwozić bezpłatnie drzewo na opał pomieszkania nauczyciela, które tenże ma z własnej dotacyi kupować w obrębie 2 mil, i nareszcie płacić każdoczesnemu nauczycielowi po 100 złr. na rok.

Gr. kat. proboszcz w Zamulińcach zobowiązał się na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania dodawać po 4 złr. rocznie dla polepszenia tej dotacyi.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. grudnia 1864.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Galicyi i Krakowie zapadłych w miesiącu grudniu 1864.

I. C. k. sąd wojenny we Lwowie.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Feliks *Wędziński* z Rokszyc, 48 l., były korrektor przy „Dzienniku Narodowym“, na 6 miesięcy więzienia. — 2. Stanisław *Gostyński* z Maławy, 42 l., nakładca tego dziennika, całkiem uwolniony. — 3. Aniela *Asszperger* z Warszawy, 40 l., pensyonowana artystka dramatyczna, uwolniona z braku dowodów. — 4. Józef *Kotasiewicz* z Wadowic, 37 l. wyrobnik, na 4 miesiące więzienia.— 5. Michał *Lewicki* mylnie Kazimierz *Dobrzyński* z Gołogór, 21 l. były student, na 2 miesiące więzienia. — 6. Konrad *Nestheimer* z Mikołajowa, 26 l. ewanielik, czeladnik tokarski, na 1 miesiąc więzienia w drodze łaski uwolniony. — 7. Seweryn *Sośnicki* z Radziechowa, 20 l., słuchacz techniki, na 2 miesiące więzienia. — 8. Izydor *Paduch* ze Lwowa, 36 l., kupiec, uwolniony z braku dowodów.

Za zbrodnię obrazy majestatu.

9. Chaim Juda *Fiul* z Krzewieńca w Rosyi, 39 l., handlarz wełny w Tarnopolu, na 5 miesięcy ciężkiego więzienia zaostrzonego 2 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

10. Andrzej *Hladun* z Żurawnik, 24 l., syn włościanina, na 2 miesiące ścisłego aresztu w sztokhauzie. — 11. Chaskel *Gruber* recte *Ditnik* ze Lwowa, 28 l. wyrobnik, uwolniony z braku dowodów. — 12. Józef *Gasiewicz* z Stanisławowa, 20 l. pomocnik cukierniczy, uwolniony z braku dowodów. — 13. Jan *Burim* z Wadowic, 48 l. włościanin, na 6 tygodni ścisłego aresztu w sztokhauzie z 2 razowym postem o chlebie i wodzie. — 14. Józef *Marciniak* z Barszczowic, 24 l. włościanin, na 20 dni aresztu w sztokhauzie. — 15. Wacław *Schrötter* z Deutschbrod w Czechach, 36 l. czeladnik krawiecki, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 16. Władysław *Królikowski* z Nowodworu, 27 l. ob. łac. kupiec, na karę pieniężną w kwocie 5 zł. w. a. — 17. Leon *Stawarski* ze Zboisk, ob. gr. kat. 47 l. kmieć, na 2 miesiące aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygogniu. — 18. Franciszek *Przyborski* z Zatora, 47 l. handlarz owoców, uwolniony z braku dowodów. — 19. Marya *Smoleńska* ze Lwowa, 40 l. wyrobnica, na 3 dni aresztu w sztokhauzie. — 20. Alojzy *Bartz* ze Lwowa, 45 l. majster stolarski, na karę pieniężną w kwocie 5 zł.— 21. Berl *Sentz* ze Lwowa, 17 l. izraelita kupczyk, na 3 dni aresztu w sztokhauzie.

Za przekroczenie patentu o broni.

22. Franciszek *Elias* z Kastalowic w Czechach, 26 l. adjunkt leśnictwa, prócz utraty broni na 10 dni aresztu, w drodze łaski uwolniony. — 23. Tadeusz *Skolimowski* ze Lwowa, 45 l. prywatysta, prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 10 zł. — 24. Józef *Kobiasz* z Brześcia, 44 l. prow. c. k. strażnik finansowy, prócz utraty broni na 2 dni aresztu. — 25. Konstanty *Zaborowski* ze Lwowa, 56 l. właściciel dóbr, prócz utraty broni na 2 dni aresztu, w drodze łaski całkiem uwolniony. — 26. August *Köhsling* ze Lwowa, majster kowalski i 27. Michał *Kostewicz* ze Lwowa, 19 l. terminator kowalski, obadwa uwolnieni i uznani za niewinnych; ostatni jednak za przekroczenie przeciw zarządzeniom publicznym, na 1 dzień aresztu. — 28. Makary *Fedczuk* z Zatopca, 40 l. wysłużony żołnierz i służący, prócz utraty broni na 1 dzień aresztu w sztokhauzie, ostatnia kara w drodze łaski darowana.

Delegowany c. k. sąd wojenny w Żółkwi.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

29. Roman *Spolnik* z Podbereziec, 39 l. wyrobnik, na 6 dni aresztu. — 30. Wiktorya *Daniszewska* z Rokiczan, 23 l. żona leśniczego, na 2 dni aresztu. — 31. Dawid *Lapp* z Bełza, 25 l. wyrobnik, na 5 dni aresztu w sztokhauzie. — 32. Iwan *Iszczak* z Smerekowa, 40 l. kmieć, i 33. Michał *Krop* recte *Stochow* z Smerekowa, 53 l. kmieć, każdy na 6 dni aresztu. — 34. Iwan *Gattan* z Niemirowa, 42 l. sitarz, na 3 tygodnie aresztu. — 35. Semen *Sawka* z Pozdzimirza, 50 l. kmieć, na 3 dni aresztu.

Za przekroczenie patentu o broni.

36. Joachim *Łoboda* z Baranich Peretok, 30 l. kmieć, prócz utraty broni i amunicyi na 8 dni aresztu.

Z c. k. sądu wojennego we Lwowie.

II. C. k. sąd wojenny w Przemyślu.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.
§. 343 wojs. k. k.

1. Jan *Wołoszyn*, czeladnik slusarski z Nowegomiasta, 24 l. stanu wolnego, odbyty czterotygodniowy areszt śledczy policzony za karę. — 2. Stanisław *Myślewicz* z Domaradza, zecer drukarski, 22 l. stanu wolnego, obciążony przekroczeniem przeciw zarządzeniom publicznym z policzeniem 3 tygodniowego aresztu śledczego na 3 tygodnie więzienia.

Za zbrodnię gwałtu publicznego §. 358 wojs. k. k.

3. Michał *Wojtowicz*, kmieć z Równi, 36 l. żonaty, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 4. Iwan *Turak*, kmieć z Hoszowczyka, 64 l. żonaty, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 5. Ilko *Hussak*, syn włościański z Hoszowczyka, 30 l. stanu wolnego, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym
§. 569 wojs. k. k.

6. Karol *Bieluch*, kmieć z Wyszatyc, 29 l. żonaty, na 8 dni aresztu. — 7. Mojżesz *Tannenbaum*, rzeźnik z Przemyśla, 55 l. żonaty, i 8. Józef *Tannenbaum*, syn poprzedniego, 18 l. żonaty, więcej poszlakowany, obadwa uwolnieni z braku dowodów.

Za posiadanie broni i amunicyi.

9. Lewi *Bachmann*, kupiec z Rybotycz, 52 l., żonaty, na 8 dni aresztu. — 10. Paweł *Hureczko*, syn kmiecia z Siedlisk, 25 l., stanu wolnego, na 8 dni aresztu. — 11. Hryć *Grega*, syn kmiecia z Wojskiego, 26 l., stanu wolnego, na 10 dni aresztu. — 12. Iwan *Markiewicz*, kmieć z Bykowiec, 40 l., żonaty, na 8 dni aresztu. — 13. Dańko *Bandrowski*, wyrobnik z Liskowatego, 30 l., stanu wolnego, na 8 dni aresztu.

Za tajemne przechowywanie cudzoziemca niemogącego się wylegitymować.

14. Grzegorz *Janocha*, kmieć z Dobieszyna, 33 l. żonaty, na 8 dni aresztu.

Z c. k. sądu wojennego w Przemyślu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. stycznia.

Wiener Abendpost dowiaduje się, że radzca ministeryalny w ministerstwie finansów p. *Lakenbacher* mianowany został reprezentantem Austryi przy *komisyi finansowej*, ustanowionej spólnie przez Austryę, Prusy i Danię dla bliższego wykonania stypulacyi traktatowych.

Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby deputowanych rady państwa* uwiadomił prezydent zgromadzenie o zgonie Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia *Ludwika Józefa*. Izba wyraziła powstaniem z miejsc swoją kondolencyę. Potem odczytany został reskrypt ministerstwa stanu z oznajmieniem, że Najjaśn. Pan raczył przyjąć najłaskawiej adres izby. Minister wojny fml. *Franck* odpowiadał na interpelacyę, wniesioną jeszcze przed odroczeniem sesyi, względem wolnej konkurencyi przy dostawie eraryalnego obuwia. W końcu po dokonaniu wyboru sekretarzy przyszły pod obradę projekta rządowe, względem zniesienia postanowienia §. 262 regulaminu ceł i monopolów rządowych, i względem opłacanych w portach austryackiego wybrzeża morskiego należytości bankowych, sanitarnych i kontumacyjnych.

Jak donosi dziennik *C. V. Z.*, nadszedł temi dniami do Wiednia raport barona *Hocka*, pełnomocnika austryackiego przy konferencyach celnych w Berlinie, w którym tenże na podstawie rezultatu dotychczasowych układów wyraża silne przekonanie, *że*

się powiedzie zawarcie handlowo-politycznego traktatu ze związkiem celnym na podstawie i stosownie do wymagań Austryi. W tej samej sprawie donosi gazeta lipska, że rząd austryacki chce postarać się o to, ażeby nowa taryfa celna weszła w użycie równocześnie z taryfą celną, która ułożona została między związkiem celnym i Francyą. Podług traktatu z 19. lutego 1853 ma wprawdzie taryfa austryacka trwać jeszcze do końca grudnia 1865, ale w Wiedniu mają nadzieję, że układy względem nowej taryfy skończą się już w marcu 1865.

— Jeden z dzienników wiedeńskich utrzymywał niedawno, jakoby poseł hanowerski w Wiedniu doręczył *depeszę z zaleceniem kandydatury oldenburgskiej*, którą jednakże miano tam nieco sarkastycznie odprawić. Otóż półurzędowa *N. Hanov. Ztg.* zaprzecza teraz istnieniu takiej depeszy, i dodaje: „Rząd hanowerski trzyma się zresztą w tej sprawie niezmiennie zajętego raz stanowiska, gdyż uważa ściste zbadanie prawnicze za główny warunek i podstawę pożądanego załatwienia, i powoduje się tylko prawem w swoich postanowieniach.“

Dzienniki francuzkie zajmują się ciągle jeszcze *mianowaniem księcia Napoleona. Indep. belge* rozpisuje się o nadziejach i obawach, jakie prasa paryzka przywiązuje do tej nominacyi, i sądzi, że nadzieje może się nie ziszczą, a obawy okażą się pewnie przesadzonemi. Dziennik belgijski nie przypuszcza, ażeby obecność księcia Napoleona w tajnej radzie miała w jakikolwiek sposób zmienić osobistą politykę Cesarza w sprawach europejskich. Nie ma też powodu sądzić, by dowód zaufania, który Cesarz dał kuzynowi swemu, miał być wróżbą nowej polityki we własnym kraju. Tym sposobem zbliża się *Indep.* zupełnie do wersyi, że książę Napoleon zgodził się przynajmniej częściowo na polityczne zasady, reprezentowane w tajnej radzie. W końcu zasługuje jeszcze na wzmiankę, że kwestya algierska i decentralizacya administracyjna, które Cesarz chce najprzód wziąć pod obradę, mają być głównemi przedmiotami, dla których nastąpiło mianowanie księcia Napoleona.

Gabinet *turyński* nie może się uspokoić, że został *wykluczony z konferencyi* względem uregulowania spraw *syryjskich*. Temi czasy użalał się znowu bardzo poseł włoski w Konstantynopolu w nocie przedłożonej Alemu Baszy na to wykluczenie, ale odpowiedziano mu, że Porta musi uwzględniać energiczny protest kilku głównych mocarstw, które sprzeciwiają się udziałowi włoskiego reprezentanta we wszelkich obradach, jeżli przedmiotem ich nie są kwestye wymienione wyraźnie w traktacie paryzkim.

Hiszpania zrzeka się już istotnie wyspy San Domingo. Na posiedzeniu izby deputowanych z 7go b. m. przedłożył prezydent rady ministeryalnej, marszałek Narvaez, projekt ustawy, ażeby dekret z roku 1861, przywracający Hiszpanię do posiadania wielkiego terytoryum San Domingo, został zniesiony. W motywach powiedziano, że z początku sądziła Hiszpania, jakoby mieszkańcy San Domingo życzyli sobie zostawać pod opieką hiszpańską; ale opozycya stała się teraz zanadto groźną, by złudzenie to mogło trwać dłużej. Dalsze posiadanie byłoby podbojem, a polityka Hiszpanii nie jest podbojową. — Co do sprawy zaś z republiką Chili nie chce Hiszpania odstąpić wysp Chincha bez wynagrodzenia, i zamierza prowadzić dalej wojnę.

Do Paryża nadeszły temi dniami znowu z Tunetu wiadomości *niepomyślne dla Beja.* Powstańcy odnieśli zwycięztwo w kilku potyczkach, a Bej, któremu zagraża wielkie niebezpieczeństwo, udaje się napróżno o pomoc do Konstantynopola, gdyż Sułtan w obec postawy Francyi nie może się odważyć iść w pomoc swojemu wazalowi. Bej nie może jakoś pojąć tego, że byłoby nierównie korzystniej dla niego zostawać pod zwierzchnictwem Francyi, niż Sułtana, zato pojęli to nierównie lepiej powstańcy.

Lwów, 10. stycznia. Jedną z najważniejszych kwestyi, które dziś świat cały zajmują, jest zaiste kwestya budowy dróg żelaznych; drogi żelazne są znamieniem cechującem wiek dziewiętnasty. Nie będziemy się rozwodzić nad wielkiem ich znaczeniem, nad korzyściami, które wszędzie przyniosły, bobyśmy pod tym względem powtórzyć tylko mogli to, co dawno już wypowiedziane i powszechnie uznane zostało. To tylko zaznaczyć musimy, że budowa dróg żelaznych, dziś w całej Europie a poniekąd i w innych częściach świata tak ogólnie rozpowszechniona, ogromne pochłonęła kapitały. Kapitały te zaiste korzystnie użyte zostały bezpośrednio i pośrednio hojne przynoszą procenta, zawsze jednak usunęły się z obiegu. Wielka część zasobów świata całego stała się nieruchomością, niedostatek kapitału ruchomego, zwykłe obroty handlowe, przemysłowe i rolnicze zasilającego, powszechnie uczuć się daje. Powstała ztąd trudność w dostarczeniu kapitału, jakiej dawno nie było; cena najmu, czyli stopy procentu wszędzie się znacznie podniosła, czasami dochodzi do wysokości dawno już niepraktykowanej. Ztąd nizki kurs papierów publicznych, bo procenta jakie one przynoszą, nie są dziś w stosunku do ogólnej stopy procentu. Ztąd w końcu tak częste przesilenia handlowe i finansowe, żadnym wypadkiem politycznym nie spowodowane, ztąd te częste burze po giełdach europejskich, których świadkami jesteśmy, a które nie jeden majątek, ciężko zapracowany, na szwank wystawiły a nawet i zupełnie zniszczyły. Część tych zjawisk policzyć można zaiste na karb wojny domowej północno-amerykańskiej i na karb odpływu złota europejskiego do Indyj wschodnich i Egiptu za bawełnę, którą dawniej Ameryka północna w zamian za fabrykata europejskie dostarczała. Główną jednak przyczynę obecnej drogości kapitału przedewszystkiem w tem upatrywać można, że większa część zasobów w budowie dróg żelaznych utopiona i znieruchomioną, immobilizowaną została. Skutki wojny północno amerykańskiej przeminą, wojna się skończy i rzeczy znów wrócą do dawnego toru. Ale skutki immobilizacyi większej części zasobów ruchomych całego świata, długo jeszcze uczuć się dadzą.

W obec takiego stanu rzeczy zdrowa polityka finansowa nakazuje wielką ostrożność w rozpoczęciu budowy nowych dróg żelaznych. Targ pieniężny przepełniony i przesycony jest akcyami różnego rodzaju; odbyt na nie trudny. Wiele linij dróg żelaznych w budowie będących według wszelkiego podobieństwa do prawdy świetne przychody rokujących gwarancyą rządową posiadających, stoją daleko niżej pari, niżej nominalnej wartości. Akcye na przykład drogi żelaznej lwowsko-czernowieckiej notowane są na giełdzie wiedeńskiej po 41 do 42 zł. chociaż na nie wpłacano 5 funt. szterlingów czyli 58 zł., stoją więc o 16 zł. niżej nominalnej wartości. A przecież każdemu wiadomo, że droga ta jest ogniwem wielkiej arteryi komunikacyjnej, morze wschodnie z morzem czarnem, zachód ze wschodem łączać mającem, że przecina kraje bogate w produkta wszelkiego rodzaju, że wielkie rokuje przychody, i prócz tego sześcioprocentową gwarancyę rządową posiada. Jakżeżby dziś stały akcye drogi jakiej ubocznej, kiedy tak trudno jest umieścić akcye linii pod każdym względem tak wielkie znaczenie mającej? Minęły te czasy kiedy to do każdej drogi żelaznej cisnęli się nawałem akcyonaryusze, wydzierając sobie promesy lub akcye z wielką nadpłatą. Może kto powie, że wiele w tem było przebiegu giełdowego, tak zwanego ażyoterstwa. Tak było zaiste, lecz samo to ażyoterstwo było skutkiem gorączki, z jaką prawdziwi kapitaliści rzucali się na budowę dróg żelaznych, gdzie tylko się pojawiły. Dziś nie ma ażyoterstwa, bo nie ma kapitalistów, coby się o istotne przedsiębiorstwo skwapliwie ubiegali.

C. k. ministeryum handlu uwzględniając prawdziwe potrzeby całej monarchii, rozdzieliło drogi żelazne w Auztryi budować się mające, na dwie kategorye, na linie główne, których budowę przeważny interes wymaga, i na linie uboczne, którym na teraz gwarancya rządowa przyznana nie będzie. Zdrowa to bardzo polityka, bo tym sposobem są widoki, że skupieniem sił przynajmniej budowę głównych linij dokonać będzie można, rozdrabniając zaś siły na wszystkie strony, przeszkodziłoby się budowie głównych linij i niczegoby się nie dokonało. Nie ma dziś zbytku pieniędzy, obfitości kapitałów, niedostatek i owszem jest powszechny. Zawiązanie towarzystwa założycieli, nadanie koncesyi, nawet gwarancya procentów, dziś nie wystarczają. Potrzeba znaleść akcyonaryuszów a to zadanie nie łatwe. W Galicyi drogi żelazne lwowska i lwowsko-czerniowiecka są zaiste owemi głównemi liniami, na których wybudowaniu prowincyi całej wiele zależy. Rząd też przychylił się skwapliwie do przyznania im gwarancyi. Droga żelazna podolska na Tarnopol i droga komunikacyjna między Koszycami a Lwowem, za których budową izba handlowa lwowska przemiawiała, są zaiste dla kraju nader pożądane, ale nikt nie zaprzeczy, że tak wielkiego znaczenia jak linia lwowsko-czerniowiecka nie mają. Z czasem przyjdzie do budowy drogi podolskiej i lwowsko-koszyckiej, są ku temu widoki tem pewniejsze, iż w obec pokojowego usposobienia mocarstw europejskich, żadne zatargi polityczne nie odwrócą uwagi od budowy dróg żelaznych. Lecz gdyby się w czasie obecnym z prospektami do budowy dróg tych wystąpiło, nie znalazłoby się akcyonaryuszów, nie starczyłoby pieniędzy na dokonanie dzieła. Przewidzieć to łatwo w obec położenia targu pieniężnego europejskiego i każdy to przyzna, ktokolwiek ze składem rzeczy finansowych bliżej jest obeznany. Wypada więc oczekiwać chwili więcej właściwej, na teraz zaś trzeba nam trochę cierpliwości, bo tego zdrowa polityka finansowa wymaga.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 9. stycznia. *(Nowiny dworu.)* Z najwyższego rozkazu odbędzie się jutro o godzinie 11 przedpołudniem nabożeństwo żałobne za ś. p. Jej ces. wysokość Maryą Annę owdowiałą Wielką księżnę Toskańską, Arcyksiężnę austryacką, urodzoną księżniczkę saską. C. k. dwór będzie asystować nabożeństwu w żałobie. Wigilie odbędą się dziś o godzinie 5 popołudniu bez asystencyi.

Francya.

Paryż, 4. stycznia. *(Tajna rada).* *Le Mon. Univ.* mówiąc o ustanowieniu rady tajnej, przytacza następujący dekret cesarski, z daty 1. lutego 1858:

„Art. 1. Ustanawia się rada tajna, która zgromadzać się będzie pod prezydencyą Cesarza. Art. 2. Rada tajna stanie się, po przyłączeniu do niej dwóch książąt francuzkich najbliższych w porządku dziedziczenia, radą rejencyjną, w razie gdyby Cesarz takowej nie wyznaczył za pomocą aktu publicznego.“

Dalej *Mon.* mówi: Następnie Cesarz postanowił, że członkowie rady tajnej posiadać będą stopień ministrów. Ponieważ dekret z 1. lutego 1858 nie określił atrybucyi rady tajnej, przeto ta ostatnia przeznacza się do roztrząsania wszelkich spraw, jakie Cesarz uzna za stosowne powierzyć jej, z powodu bądź ich charakteru, bądź ważności ich. Rada tajna zgromadzać się ma bądź z radą ministrów, bądź oddzielnie. Podczas wojny włoskiej, rada ministrów i rada tajna zgromadzały się razem raz na tydzień pod prezydencyą Cesarzowej jako rejentki. Rada tajna może zgromadzać się jedynie

z rozkazu Cesarza i nie może naradzać się inaczej, jak tylko pod jego prezydencyą. Ponieważ niektóre kwestye mające wielką doniosłość narodową, jako to organizacya Algieryi, decentralizacya, wychowanie publiczne, niektóre petycye odrzucone przez senat, — mogą wymagać przygotowawczego rozpoznania, przeto Cesarz, dla ułatwienia tych prac postanowił, że oprócz posiedzeń, które odbywać się będą pod jego prezydencyą, rada tajna będzie mogła zgromadzać się także pod prezydencyą J. C. W. księcia Napoleona.

(Reorganizacya bióra prasowego.) La Patrie donosi: Biuro administracyjne prasy w ministerstwie spraw wewnętrznych zostało dziś zupełnie zorganizowane. Rozkazem z dnia 31. grudnia p. Giraudeau, który pracował w gabinecie p. Rouher, ministra stanu, został mianowany szefem tego biura. Biuro polityczne prasy, nad którem, jak już wiadomo, jest szefem p. Hollander, i biuro administracyjne rozpoczęły z dniem dzisiejszym swoje czynności.

(Wiadomości bieżace.) Nordd. Allg. Ztg. pisze: Miano otrzymać w Paryżu wiadomość z Saigunu, że Cesarz Tu Duc, który jest bezdzietny, uczynił Cesarza Napoleona spadkobiercą wszystkich swych krajów i posiadłości pod warunkiem, ażeby Napoleon III. wziął na siebie rozmaite, wyraźnie wyszczególnione ciężary. Byłby to piękny podarunek noworoczny na przypadek, gdyby potwierdziła się ta wiadomość, która atoli wydaje się nieprawdopodobną, tak, iż zaliczyć ją raczej należy do rzędu dowcipów noworocznych.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Gazety krzyżowej* piszą z Rzymu, iż sytuacya w wiecznem mieście staje się coraz bardziej drażliwa. Jenerał Montebello pisał do papiezkiego ministra broni księdza Merode: „Gdy JW. Pan w przeszłym roku użalałeś się, że oficerowie papiezcy nie byli przezemnie przyjęci, przeto uważam za moją powinność zawiadomić Waszą Excelencyę, iż przyjmę ich w niedzielę o godzinie 9tej rannej; stawić się mają w galowym mundurze. „Na to ksiądz Merode odpowiedział: „oficerowie papiezcy uważają to zawsze za szczególny zaszczyt, jeżeli Waszej Excelencyi przedstawieni zostaną, teraz jednak dla szczególnych powodów nie mogą korzystać z udzielonego im pozwolenia.“ Obecni w Rzymie urzędnicy francuzcy nie tają swego rozdrażnienia. W Rzymie zawiązał się osobny komitet, mający w początku przyszłego miesiąca urządzić wielką demonstracyę na cześć Papieża. Na czele tego komitetu stoi lord Stafford i hr. Arco, Bawarczyk.

Turcya.

(Zatargi w Hercegowinie.) Z nadgranicy hercegowińskiej piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż sprzeczka jaka od dawnego czasu zachodziła między Portą otomańską a rządem austryackim, względem poddaństwa części mieszkańców powiatu tureckiego Liubuszki wkrótce załatwiona będzie. Odbyło się w tym przedmiocie kilka komisyj do których ze strony Austryi delegowany był c. k. wicekonzul w Mostarze p. Wassich. Powiat Libiusza, tuż przy samej granicy dalmackiej ma rozległe doliny, które dawniej zupełnem były bagnem i w tym wieku dopiero oczyszczone zostały. Jak w całej Hercegowinie tak i w powiecie Liubuskim wsi leżą bardzo odległe od granicy austryackiej, w Dalmacyi zaś wsi leżą nad samą granicą turecką, ludność tak z jednej jak z drugiej strony połączona jest różnemi między sobą węzłami i stanowi jakby jedne rodzinę, z tą tylko różnicą, iż ludności w Dalmacyi jako w kraju lepiej administrowanym lepiej się powodzi jak ludności w Turcyi. Wielu Dalmatynów ciągnęło od dawna z Vergorazu i z Moschi do Liubuskich dolin, przynęceni lepszym gruntem i licznemi związkami widzianemi, byli więc tam przybyszami. Wsi dalmackie leżące nad samą granicą turecką nieznacznie się na tureckiem terytoryum rozszerzały, mieszkańcy przebywali to po stronie tureckiej, to po stronie austryackiej, i z obu stron byli jako poddani uważani. Niepewny ten stosunek trwał, dopóki w Turcyi nie zaprowadzono rekrutacyi i porządniejszej administracyi, co zmusiło przybyszów do oddania się ostatecznie pod ochronę jednego lub drugiego mocarstwa. Oddali się wszyscy pod obronę Austryi. Przybysze ci nie mieli zrazu żadnych paszportów, i przed założeniem c. k. wicekonzulatu w Mostarze, traktowano ich jak poddanych tureckich. Dopiero po zaprowadzeniu tansimatu dzisiejsze stosunki poczęły na jaw wychodzić. Przybysze jako poddani austryaccy nie chcieli płacić podatków osobistych przez Turcyę nakładanych, i nie chcieli słuchać władz tureckich, i z tego powodu dla złożenia dowodu, iż są poddanemi austryackiemi, złożyli przeszło 1000 prośb do władz dalmackich o udzielenie paszportów. Że zaś c. k. władze nie kwapią się w wydaniu paszportów, przeto z tysiąca prośb tylko 200 do 250 uwzględnione i paszporty dla 250 rodzin wydane zostały. Lecz te 250 rodzin liczą do 1000 dusz, a że jako poddani austryacy wzbraniali się zapłacić podatki tureckie blizko 6000 złr. wynoszące, przeto władze tureckie mocno się zatworzyły. Władze te poczęły postępywać w sposób nieludzki, prawdziwie turecki z temi, co podatku płacić nie chcieli, ze strony c. k. wicekonzulatu w Mostarze były z tego powodu energiczne reklamacye, i to było pierwszym powodem zatargi wywołującym. O rezultacie obecnych kroków referent jen. korespondencyi w przyszłym liście donieść obiecał.

Ameryka.

(Doniesienia z placu boju.) Doniesienia z placu boju w Ameryce północnej podają wiadomość, że Savanna została już zdobyta. Oddział który dnia 13. z. m. wyruszył z Hampton Roods dąży do Wilmingtonu. Admirał Porter zamierza najprzód uczynić twierdzę Fisher nieszkodliwą, aby mógł rzeką Cape Fear dotrzeć do Wilmingtonu i przypuścić atak jednocześnie z Butlerem, który dowodzi siłą lądową. Jeźli się uda zdobyć miasto, będzie ono służyć za podstawę do dalszych operacyi. Jenerał Thomas odniosłszy wielkie zwycięstwo d. 15. pod Nashville ścigał nieprzyjaciela bez odpoczynku przez trzy dni następne. Utrzymują, że wziął do niewoli trzecią część wojsk Hooda i całą jego armię rozproszy nim ta dostanie się do rzeki Tennesse pod Florence w Alabamie dokąd dąży.

W Washingtonie i Cincinati jak w całym kraju panuje niezmierna radość z powodu zwycięstw odnoszonych przez wojska unii. Prezydent mianował Thomasa jenerał majorem. Od początku teraźniejszej kampanii do 16. z. m. Thomas nie stracił więcej jak 3000 ludzi, podczas gdy straty Hooda mają wynosić 10.000 ludzi wziętych do niewoli i 50 dział. Pod Kingsport w Tennessee jenerał Burbridge zadał d. 13. z. m. ogromną klęskę brygadzie separatystów zostającej pod dowództwem Bazylego Dakes, a którą dawniej dowodził Morgan. Słychać że armia Granta w ciągu najbliższych sześciu miesięcy ma służyć tylko jako korpus obserwacyjny, a wojna ma być przeniesiona do tych państw skonfederowanych, które leżą bliżej południowych wybrzeży Atlantyku.

Rozkaz jenerała Dix względem ścigania kolumn ruchomych nawet za granicę kanadyjską został unieważniony przez prezydenta. Jenerał polecił zatem oficerom dowodzącym, aby o wszelkiem przekroczeniu granicy składali mu raport. Projekt ustawy względem wydania 20 mil. dolar. na budowle fortyfikacyjne i bateryе pływające na granicy, po dłuższej dyskusyi przekazał senat wydziałowi do spraw zagranicznych. Władze kanadyjskie zamierzają wysłać 30 kompanii ochotników dla pilnowania granicy. Ogłoszono urzędowo, że tam żaden zagraniczny podróżny nie może wstąpić na terytoryum stanów zjednoczonych bez paszportu, wyjąwszy emigrantów.

Kronika.

(Siódma lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowń Nowego roku 1865). PP.: Strojnowski, c. k. prezydent sądu wyższego 5 zł., Bielawski, c. k. radzca sądu wyższego 1 zł., Dornbach, c. k radzca sądu wyższego 1 zł., Krzysztofowicz, c k. radzca sądu wyż. 1 zł, Scholz, c. k. radzca sądu wyż. 1 zł., Jaegermann, c. k. radzca sądu wyż. 1 zł., Kmicikiewicz, c. k. radzca sądu wyż. 1 zł., Dr. Marceli Tarnawiecki 2 zł., Mochnacka 1 zł., J. Merwart 1 zł., Adolf Rudyński 1 zł., kasyno obywatelskie 6 zł., B. Janiszewska 2 zł., M. B. 1 zł., L. K. 50 c., F. W. K. 50 c., E. K. 1 zł., Kornel hr. Golejewski 2 zł., F. Młocki 2 zł., J. Sanciewicz 1 zł., Ziemiałkowska 1 zł., Zadórecka 1 zł., Dr. Noskiewicz 1 zł., A. Wolf 1 zł., J. E. Zwergel 1 zł., Dr. Hönigsmann 1 zł., M. Hoermanseder 1 zł., F. Kwiatkiewicz 2 zł., A. Reiss, c. k. radzca namiest. 2 zł., Romuald Krzyżanowski 1 zł., H. Rooz 1 zł. 50 c., J. Cielska 60 c., Fr. Hübner 1 zł., Antoni Sklepiński 2 zł., Towarzystwo oświetlenia gazem 3 zł., Wierzajski 1 zł., Bilińska 1 zł., Bohdanowicz 2 zł., B. Sobel 50 c., P. Czernik 50 c., Kajetan Stroner 1 zł., Olszewska 30 c., Dr. Franciszek Smolka 1 zł., Dr. Czaykowski 2 zł., Jan Stromenger 1 zł., M. Mehoffer 20 c., Szymon Weich 20 c., A. Heimel 30 c., Jakubowicz 1 złr., J. Jaworska 50 c., Dr. Jan Geistlenner 1 złr., Passakas 40 c., Gozdowska 50 c., D. Thurmann 30 c., E. Sochocki 20 c., Winnicki 20 c., W. Stengel 1 złr., Piotr Styczyński 1 złr., J. Dobrowolski 50 c., Pflichtenheld, c. k. radzca sądu wyż. 1 zł., Jan Tampelski, pens. kasyer miejski 50 c, N. N. 30 c., C. B. 20 c., J. R. 30 c., A. M. 30 c., Dr. Schwarz 1 złr., M. Krzyżanowska 50 c., St. 10 c., St. 10 c., J. Adler 1 złr., J. Bader 1 zł., Zawadzka 30 c., Paparowa 30 c., Izydor Paduch 30 c., B. Sliwiński 50 c., Czerwiński 30 c., J. Fiala 50 c., Fr. Langner 30 c., 4ty batalyon c. k. pułku br. Martini 3 zł. 50 c., c. k. 4ty pułk artyleryi 2 zł., c. k. pułk arcyks. Karola Ferdynanda 2 zł., br. Josika, c. k. jenerał major 1 zł., Reichard, c. k. jenerał major 1 złr., Mehlem, c. k. major 1 zł., c. k. pułk arcyks. Józefa 4 zł. 40 c., Prohaska, c. k. kapitan 1 złr., Ehbruster, c. k. kapitan 30 c., komenda c. k. szpitala garnizonowego 2 zł., c. k. 4ty pułk żandarmeryi 1 zł., c. k. artylerya techniczna 3 zł. 15 c., wojskowe partye 2 zł., c. k. komenda jeneralna 19 zł. 60 c., c. k. komenda domu transportowego 1 zł., Fr. Knauer 2 zł., Alex. Liehrkammer 1 zł., Henryk Kraus 1 zł., J. Drexler 2 zł., Karolina Winter 1 zł., Tytus Kielanowski 5 zł., Ostermann 1 zł., Radziejowska 1 zł., B. 1 zł., Zinkowska 1 zł., Artymowicz 1 zł., Ortyński 30 c., Emil Baczyński dyrektor teatru ruskiego 1 zł. Razem 141 zł. 75 c.; — do tego z poprzednich list 587 zł. 87 c. — zebrano razem 729 zł. 62 c.

(Pożar.) Dnia 8. b. m. między 5. i 6. godziną zrana wszczął się ogień w połowie dachu mostu krytego na rzece Wiar pod Przemyślem, który przy usilnym ratunku strażnika wartowego i ludności z Przekopanej wprawdzie w krótkim czasie został przytłumiony, ale mimo to zgorzało do 20 sążni kwadratowych dachu i część ściany bocznej. Przyczyna tego pożaru niejest wiadoma.

(Odkrycie zbrodni.) Poszukiwaniom żandarmeryi powiodło się odkryć morderstwo, popełnione jeszcze dnia 6. listopada 1864 w Woli Rzędzińskiej w obwodzie tarnowskim, którego ofiarą padł niejaki Michał Kowalski rodem z Brzostka. Sprawczynią tej zbrodni jest niejaka Ewa Cuchoń, która z Kowalskim zostawała w stosunkach miłosnych, a poźniej pokłóciwszy się z nim zamordowała go i ciało jego zagrzebała pomiędzy krzakami. Ciało to zostało teraz odszukane, i winowajczyni przyznała się już do tej zbrodni.

(X. Semenenko.) „Krak. Ztg.“ z 9. b. m. donosi: Sławny kaznodzieja O. Semenenko miał wczoraj po południu w kościele Śgo Piotra przed odjazdem do Rzymu czwarte i ostatnie kazanie w obec licznie zgromadzonego ludu. Przedmiotem kazania był Bóg i stosunki duszy z Bogiem, t. j. z początkiem, środkiem i końcem wszystkiego.

(X. Antoniewicz.) Lwowskiemu „Słowu" donoszą z Wiednia, że x. Mikołaj Antoniewicz, który ukończył teologię na tamtejszym uniwersytecie i złożył potem rigoroza filozoficzne, został 31 z. m. gradowany na Doktora filozofii i członka kolegium doktorów uniwersytetu wiedeńskiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 4go stycznia. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Stanisławów		Tłumacz	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	3		3	.	3	20	2	23	3	25	2	50
„ żyta	2	20	2	.	2	.	1	75	2	10	1	50
„ jęczmienia	1	60	1	40	1	40	1	32	1	62	1	30
„ owsa	.	80		90	.	70	.	70	.	90	.	60
„ hreczki	.		1	50			1	72	.	.	1	50
„ kukurudzy	2	80	2	20	2	40	2	41	2	50	2	25
„ ziemniaków	1	40	1	30		.	1	.	1	40		
Cętnar siana	1	90	2	.	2	.	1	50	1	25	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	5	.	6	50	5		8	50	5	50
„ „ miękkiego	3	50	4	.	4	50	4	.	5	40	4	50
Funt mięsa wołowego	.	9	.	11	.	10	.	10	.	12	.	12
Mas okowity	.	60	.	50	.	52	.	60	.	64	.	35

Ostatnia poczta.

Kraków, 10. stycznia. *Krak. Ztg.* donosi: Jego Excel. pan Namiestnik Galicyi fml. baron *Paumgartten* zwiedzał wczoraj biura c. k. komisyi namiestniczej, bibliotekę uniwersytecką i inne zbiory naukowe, c. k. uniwersytet, instytut techniczny, wzorową szkołę główną i szkołę główną u św. Barbary, tudzież szkołę izraelicką na Kazimierzu i szpital izraelicki. Jego Excelencya zwiedzał także przez dłuższy czas więzienia przestępców politycznych i szpital dla inkwizytów. Dziś zaś zwiedzać będzie inne szpitale i zakłady dobroczynne. Po południu Jego Excelencya daje obiad u siebie w hotelu Drezdeńskim. Jutro przed południem Jego Excelencya odjeżdża do Lwowa w towarzystwie swojej małżonki, która ma przybyć dziś wieczorem.

Berlin, 9. stycznia. *Kreuzztg.* zapewnia, że podania o wojskowych i politycznych celach bliskiej podróży księcia Fryderyka Karola do Wiednia są zupełnie zmyślone.

Frankfurt, 9. stycznia. *Europe* donosi: Bawarski minister p. Pfordten wydał pod dniem 12. grudnia notę okólną o polityce bawarskiej w kwestyi niemieckiej. Pan Pfordten przedstawia w niej potrzebę reformy związku, a względem Szleswik-Holsztynu wyraża przekonanie, że Niemcy mogą przyznać Księstwa tylko Księciu Augustenburgskiemu.

Rzym, 7. stycznia. Papież rozkazał wczoraj w Watykanie w obecności kardynałów ogłosić dekret, który postanawia uroczystą kanonizacyę 19stu męczenników, beatyfikowanych już dekretem Papieża Klemensa X.

Turyn, 7. stycznia. *Italia militare* pisze: Budżet wojenny na rok 1865 przedstawi w porównaniu z roku 1864 oszczędność w kwocie 39,837.198 lirów, a łącznie z żądanym na rok 1864 dodatkowym kredytem w sumie 22,681.154 l. wyniesie cała oszczędność w roku 1865 62,518.353 l.

Madryt, 7. stycznia. Królowa Marya Krystyna odjechała na Logrono, gdzie odwiedziła marszałka Espartera, do Francyi. — Zawierzytelniony przy rządzie mexykańskim poseł hiszpański odjechał już na swoje stanowisko.

Bukareszt, 7. stycznia. W izbie tworzy się opozycya przeciw rządowi; dwudziestu deputowanych żąda w petycyi do Księcia przywrócenia wolności prasy.

Bukareszt, 8. stycznia. Komisya izby zajmująca się rozpoznaniem budżetu, nieprzyjęła projektu en bloc, lecz w dochodach wykazała pomyłki projektu, a w wydatkach przemażała kilka pozycyi ministerstwa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. stycznia.

Hotel George: PP. Rudziński Antoni, z Leszczyna. — Wiśniewski Henryk, z Dobrzan. — Petrowicz Fr., z Wołostkowa.

Hotel europejski: Abgarowicz Teodor, z Bratyszowa.

Hotel angielski: Dębicki Zyg., z Rychcic. — Borowski Leon, z Tehlowa. — Reindl Ant., c. k. pens. major, z Wolicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. stycznia.

PP.: Dulski Edw., do Iławcza. — Duczyński Julian, do Żukowa. — Janicki Wiktor, do Ostrożca. — Katyński Stan., do Grodowic. — Lachowski Leop., c. k. prz. pow., do Złoczowa. — Franz Ferdynand, do Nahaczowa. — Udrycki Adolf, do Wielkich mostów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. stycznia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.72	+ 1.0	80.8	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.80	+ 1.6	71.8	„	„	„
10. god. wiecz.	325.65	+ 0.9	80.7	„	„	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu grudnia 1864 r.

Średni stan barometru był 329'''074 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 333'''33 d. 4. wieczorem.

Najniższy 324'''05 d. 31. wieczorem.

Średnia temperatura była — 5°73 R.

Najwyższa + 0.°2 R. d. 7. w południe.

Najniższa — 14.°0 R. d. 5. zrana.

Średni nacisk pary był 1'''004 miary paryskiej.

Największy 1'''76 d. 7. w południe.

Najmniejszy 0'''41 d. 5. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 84.41 pr. C.

Największa 95.8 d. 10. w południe.

Najmniejsza 70.7 d. 10. zrana.

Całkiem pogodnych dni było 2, mało pochmurnych 4, bardzo pochmurnych 8, całkiem posępnych 17. Mgła była w 3, mróz w 31. dniach bez odwilży.

Śnieg padał w 8 dniach, deszczu nie było wcale; wysokość śniegu wynosiła 97''', a ilość wody jego 6.'''06. Największa wysokość śniegu, który spadł w ciągu 24 godzin była 37''', a ilość wody jego 2.'''88.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 11, półn. zach. 5, zach. 25, połud. zach. 4, połud. 24, połud. wsch. 14, wsch. 8, półn. wsch. 2; siła jego była w ogóle mierna.

W porównaniu z normalną przeciętną miesięczną był:

Nacisk powietrza o 2.'''210 silniejszy, nacisk pary o 0.'''555 słabszy, osad atmosferyczny o 11.'''99 mniejszy, temperatura powietrza o 3.°67 niższa, wilgoć powietrza o 3.17 pr. C. mniejsza, wysokość śniegu o 16''' mniejsza. Dr. R.

TEATR.

Dziś teatr polski na dochód Juliana Wilkoszewskiego: „**Gwałtu co się dzieje!**" wznowiona komedya w 3 aktach, oryg. napisana przez Alexandra hr. Fredrę. Następnie będą odśpiewane poezye „**Dziewczyna**," muzyka z Lubomirskiego i „**Mazurek**," z muzyką Dunieckiego. Na zakończenie mazur w 8 par w kostiumach krakowskich.

Jutro teatr niemiecki: „**Der Can-Can vor Gericht**," balet komiczny w 2 obrazach, i pierwszy akt z baletu „**Sitala, Gauklermädchen.**" Występ pożegnalny pp. K. Launer, Venuto de Francesco i A. Alberti. Tudzież „**Die Savojarden**," operetka komiczna w 1 akcie.

Dyrekcya teatru niemieckiego daje tych zapust 7 *wielkich* redut w sali teatralnej. Pierwsza reduta odbędzie się d. 18. b. m.

Kurs Lwowski.

Dnia 10 stycznia		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	39	5	43
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	39	9	53
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	84
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	...	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	71	73	51
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	38	77	18
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	—	73	61
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	30	81	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	225	08	226	92

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. stycznia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	70
5% pożyczka narodowa	80	75
Losy z 1860 roku	95	80
Akcye banku wiedeńskiego	790	—
„ „ kredytowego	181	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	80
Srebro	114	25
Dukat pojedynczy	5	47

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.